

Róźiewicz, Jerzy

Rola książki w kształtowaniu kultury umysłowej. Żagań 3-4 maja 1972 r.

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 17/4, 799-804

1972

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Komitet Organizacyjny zapewne rozszerzy zakres prac zmierzających do rozwiązania niektórych teoretycznych problemów z zakresu nauk o Ziemi, dla realizacji których analiza historyczna może mieć znaczenie podstawowe.

•

Po zakończeniu obrad podjęto rezolucję, w której m.in. wyrażono życzenie przygotowania i przeprowadzenia w ciągu 4—5 lat trzeciego analogicznego sympozjum, mającego na celu rozpatrzenie uprzednio nieznanych dokumentów historycznych, a także materiałów zawierających rezultaty nowszych wspólnych radziecko-polskich badań w dziedzinie nauk o Ziemi. Postanowiono zwrócić się do akademii nauk Polski i ZSRR o wyrażenie zgody na dalsze wspólne prace w tej dziedzinie oraz na przygotowanie trzeciego sympozjum w jednym z centrów naukowych Polski na temat wzajemnego wpływu koncepcji w dziedzinie geologii i geografii, rozwijanych przez polskich i rosyjskich badaczy w XIX—XX w., lub w Związku Radzieckim na temat historii badań Bajkału i Przybajkala prowadzonych przez polskich i rosyjskich uczonych.

Kazimierz Maślankiewicz, Zbigniew Wójcik

ROLA KSIĄŻKI W KSZTAŁTOWANIU KULTURY UMYSŁOWEJ

Żagań 3—4 maja 1972 r.

W sali bibliotecznej dawnego klasztoru oo. Augustianów w Żaganiu rozpoczęły się 3 maja 1972 r. obrady sesji naukowej na temat *Rola książki w kształtowaniu kultury umysłowej*. Sesję zorganizowały liczne instytucje miejscowe: Prezydium PRN, Prezydium MRN, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, Towarzystwo Miłośników Żagania oraz Zakład Historii Nauki i Techniki PAN, Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego, Instytut Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego i Lubuskie Towarzystwo Naukowe. Sesję zwołano z okazji Międzynarodowego Roku Książki, majowych Dni Oświaty Książki i Prasy oraz 25-letniej rocznicy miejscowej Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej i zbliżających się Dni Regionalnych Żagania.

Wybranie miejsca na obrady w sali bibliotecznej z pierwszej połowy XVIII w., wśród dawnych malowideł i wystroju bibliotecznego, było bardzo trafne.

W imieniu władz miasta i Towarzystwa Miłośników Żagania sesję otworzył Jan Majewski, oddając przewodnictwo kierownikowi Wydziału Kultury PPRN w Żaganiu, mgr.owi Franciszkowi Jarlacykowi. Mgr Jarlacyk nawiązał do historii biblioteki, w której toczyły się obrady, i z kolei przekazał głos pierwszemu referentowi, przewodniczącemu komitetu organizacyjnego sesji, prof. Waldemarowi Voisé.

Prof. Voisé w referacie *Dawne i nowe spory o książkę*, po wprowadzeniu słuchaczy w problematykę przez ładnie dobrane cytaty z Platona, de Bury'ego, Komenskigo, scharakteryzował istnienie dwóch postaw wobec książki symbolizującej „pismo”, w odróżnieniu od innego sposobu wyrażania treści poznawczych — „obrazu”. Istnienie tych dwóch postaw można łatwo wyśledzić w dziejach kultury. Już w XV i XVI w., tj. w epoce, gdy fascynacja słowem drukowanym osiągnęła punkt kulminacyjny, pojawiają się coraz liczniejsi zwolennicy pogładowości, wypowiadający się na rzecz prymatu elementów wizualnych, zarówno w procesie przekazywania jak i doskonalenia wiedzy. W połowie bieżącego stulecia doszło do otwartego konfliktu między zwolennikami tych poglądów.

Prof. W. Voisé jest zwolennikiem wzajemnego uzupełniania się obu nurtów współczesnej kultury, tj. komplementarności przede wszystkim „książki” i „telewizji”, których symbioza wydaje się warunkiem koniecznym dalszego doskonalenia się umysłowego ludzkości. W tej sytuacji staje się niezbędne przemyślenie zasad racjonalnej polityki kulturalnej w skali krajowej, celem uniknięcia ujemnych stron jednostronnie dotąd traktowanego trendu „upowszechnieniowego”. Mogło by to zapobiec coraz wyraźniej widocznym niedostatkom aktualnego rynku książkowego, którego sytuacja bieżąca jest jednym z przejawów zagrażającej nam „mini-kultury”.

Doc. Barbara Bieńkowska z Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego przedstawiła referat *Współczesne wartości historii książki*. Referentka przypominała, że przeszłość, zarówno dawna i najdawniejsza, jak też zupełnie świeża, warunkuje kształt rzeczywistości i ukierunkowuje nasze współczesne a nawet przyszłościowe działania. Sesja żagańska stawia sobie za cel kształtowanie przyszłości kulturalnej miasta. Zmierza do stworzenia nowej tradycji, atmosfery i warunków rozwoju kultury książki; do wytyczenia planów i perspektyw odpowiadającym aktualnym i przyszłym wymogom regionu.

Doc. Bieńkowska stawiając pytanie, jaka w tym trudnym zamierzeniu przypada rola historii książki i bibliotek, starała się na nie odpowiedzieć przez interesującą analizę walorów i problemów tkwiących w każdym egzemplarzu dawnej książki.

Dzięki dawnym książkom można znaleźć ślady myśli i działania ich właścicieli, często wybitnych postaci, odtworzyć ich poglądy i zamiłowania. Zachowane książki wydobywają z zapomnienia nazwiska i postacie czytelników, ukazują ośrodki życia umysłowego i obraz czytelnictwa dawnych lat, a przez to stanowią nieodzowny materiał do poznania kultury minionych wieków. Forma zewnętrzna książek poucza o możliwościach technicznych, wyobrażeniach artystycznych ich twórców i odbiorców, poucza również o stopniach zamożności i stosunkach społecznych zachodzących między ludźmi w procesie produkcji i obiegu książki.

Operując licznymi przykładami doc. Bieńkowska zwracała uwagę, że ciągle jeszcze wśród starych książek udaje się odnajdywać zapomniane lub w ogóle niezarejestrowane utwory głośnych mistrzów, odkrywać nieznanych autorów i nieznaną pisma, które odczytane i spopularyzowane dopiero dziś urzekają głębią i nowoczesnością myśli czy artystycznym pięknem.

Kontakty z dawną książką, a zwłaszcza z biblioteką, wielostronnie wzbogacają osobowość czytelnika, przede wszystkim kształcą jego wrażliwość estetyczną i etyczną. Informując o dorobku przeszłości — zdaniem autorki referatu — książka pomnaża wiedzę, a jednocześnie pokazując trwałość dzieł ludzkich uczy szacunku dla cudzego wysiłku, rzetelności i odpowiedzialności za własne prace i słowa. Budzi dumę z tradycji kulturalnej swego kraju, miasta czy regionu, wzmacnia poczucie więzi między pokoleniami. Człowiek z szeroką perspektywą historyczną zna cenę, wartość i nieuchronność postępu w każdej dziedzinie. Lepiej potrafi ocenić osiągnięcia współczesne, porównując je z dawną sytuacją, ale rozumie, że i obecne formy muszą ulegać zmianom, muszą doskonalić się.

Kończąc swój referat doc. B. Bieńkowska wysunęła interesujący postulat, dotyczący dalszych losów biblioteki poaugustiańskiej w Żaganiu, stanowiącej niezwykle cenny zabytek kultury artystycznej i umysłowej z I połowy XVIII w. Otóż, jej zdaniem, biblioteka przy stosunkowo niewielkich kosztach konserwacji i adaptacji mogłaby stanowić obiekt muzealny. Można byłoby przeprowadzać tutaj pokazy starych książek, przygotowywać wystawy druków żagańskich (miasto ma bogate tradycje drukarskie i papiernicze), rzemiosła artystycznego, czy nawet



Ryc. 1. W trakcie obrad sesji (fot. M. Raubo)

zbiorów numizmatycznych, archeologicznych lub kartograficznych. Tego typu muzea wewnątrz bibliotecznych, bardzo popularne za granicą, w Polsce należą do rzadkości, niewiele bowiem zachowało się u nas autentycznych dawnych bibliotek.

Kolejny referat *O roli książki naukowej w polskim oświeceniu* wygłosiła mgr Anna Zbikowska-Migoń z Wrocławia. W tym okresie nastąpiło znaczne ożywienie na polu wydawniczym, szczególnie w zakresie piśmiennictwa naukowego. Pojawiły się wielkie zamierzenia edytorskie, inspirowane i popierane przez króla i światłych magnatów. Na odrębne wyróżnienie zasługują również inicjatywy edytorskie Komisji Edukacji Narodowej.

W piśmiennictwie naukowym wydawanym w Polsce — zgodnie z tendencjami epoki — panowała przede wszystkim literatura typu podręcznikowego, a także wszelkiego rodzaju słowniki i dzieła encyklopedyczne, często określane jako „krótkie zebrania nauk”. W dużej mierze prace naukowe były przekładami, najczęściej z literatury francuskiej.

W latach 1750—1820 całość produkcji drukarskiej dzieł naukowych — zdaniem autorki referatu — zamyka się liczbą ok. 4000 pozycji. Liczba ta stanowi ok. 12% globalnej produkcji książek w tym okresie. Przy czym najwięcej wydawano prac z zakresu filozofii i medycyny (po ok. 500 dzieł), następnie kolejno idą dziedziny: nauki historyczne (400 prac), nauki matematyczno-chemiczno-fizyczne (346), nauki przyrodnicze i rolnicze (341), prawne (324). Na ostatnie dwudziestolecie omawianego okresu przypada druk około połowy dzieł z każdej z wymienionych dziedzin (oprócz piśmiennictwa filozoficznego). Również spośród uznanych przez referentkę 54 tytułów czasopism naukowych, 21 zaczęło się ukazywać już w XIX w.

Wielką rolę w rozpowszechnianiu literatury naukowej, zarówno polskiej jak i obcej, odegrało rozwijające się wówczas księgarstwo polskie, łączące często funkcje sprzedaży książki z jej produkcją.

W końcowej części referatu A. Żbikowska-Migoń stwierdziła, że ludzie oświecenia dostrzegli rolę książki jako niezbędnego instrumentu pracy naukowej, funkcjonalnego popularyzatora nauki w społeczeństwie. Przedsiębrano szereg inicjatyw, które książki zapewnić miały optymalne warunki oddziaływania, podejmowano centralne próby usprawnienia organizacji bibliotek jako warsztatów pracy naukowej. Tym niemniej nie zdołano dotrzeć z książką do całego społeczeństwa polskiego.

Tematem referatu doc. Stanisława Szpilczyńskiego z Wrocławia były „*Tajemnice*” *Aleksego Pedemontany czyli najpopularniejsza encyklopedia wiedzy chemicznej dla pań w epoce renesansu*¹. Referent przedstawił zebrany niektóre problemy i zadziwiającą karierę dzieła renesansowego autora w wielu krajach europejskich.

Referat dr Anny Dobrzyckiej z Poznania *Neunhertz w Zaganiu* odbiegał od problematyki księgoznawczej, dotyczył bowiem wspaniałego wystroju wnętrza sali, w której odbywały się obrady, dzieła malarza śląskiego J. W. Neunhertza.

Dla przyozdobienia pomieszczeń biblioteki klasztornej sprowadził Neunhertza opat klasztoru żagańskiego Tadeusz Rihl. Malarz-dekorator pracę swą zakończył w kwietniu 1736 r. Jego malowidła wyobrażają sceny biblijne, sceny z misyjnej działalności zakonu Augustianów, alegorie Sztuk i Nauk oraz postacie symbolizujące życie gospodarcze i dobrobyt kraju. Referentka omówiła również wartość artystyczną dekoracji malarskiej biblioteki. Wspomniała też o innych dziełach Neunhertza, a wszystko to starała się przedstawić na tle okresu, w którym działał Neunhertz². Dobrym uzupełnieniem referatu były przezrocza wyświetlane podczas prelekcji dr A. Dobrzyckiej.

Dyrektor Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zielonej Górze, mgr Grzegorz Chmielewski, w referacie *Biblioteki publiczne województwa zielonogórskiego w latach 1946—1971* omówił rozwój i działalność sieci bibliotek publicznych na obszarze Środkowego Nadodrza w okresie Polski Ludowej. W referacie porównał pewne wskaźniki czytelnictwa w publicznych bibliotekach województwa zielonogórskiego z wskaźnikami ogólnokrajowymi oraz przeprowadził interesującą charakterystykę czytelników i pracowników bibliotek, biorąc pod uwagę strukturę wieku, zawodu i wykształcenia.

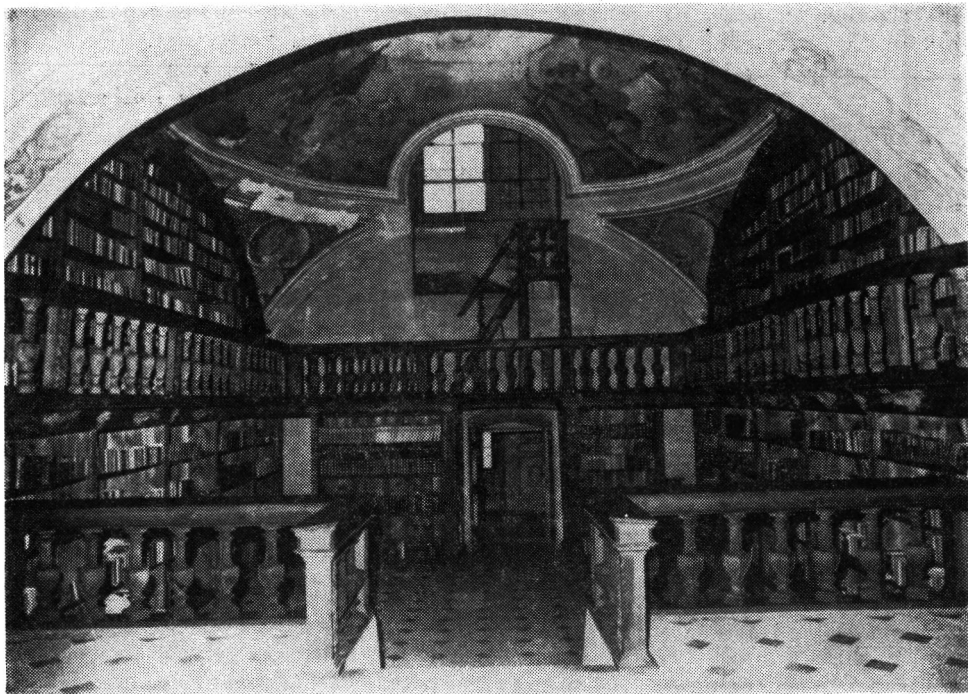
Sporą część swego wystąpienia referent poświęcił stanowi i perspektywom rozwoju w najbliższych latach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zielonej Górze. Kierowana przez niego Biblioteka liczy obecnie ponad 210 000 woluminów. Wśród jej cenniejszych zbiorów znajdują się m.in.: prywatny zespół korespondencji Herminii, żony ostatniego cesarza Niemiec, Wilhelma II, liczący ok. 2000 listów i fotografii; ponad 100 tek rękopisów prof. Józefa Kostrzewskiego, stanowiących pewnego rodzaju inwentarz zabytków archeologicznych Polski i krajów ościennych; kilkanaście woluminów rękopisów zawierających listy i dokumenty z XVII i XVIII w., sygnowane przez Szczęsnego Potockiego, Janusza Radziwiłła, Stanisława Augusta Poniatowskiego, Stanisława Staszica; 5 nieznanych szkiców Cypriana Kamila Norwida z 1846 r.

Ostatnim referatem w pierwszym dniu obrad był komunikat sekretarza Lubuskiego Towarzystwa Naukowego, dra Jana Muszyńskiego, w którym poruszono sprawy narodowego charakteru w ilustracji drzeworytniczej.

Drugi dzień sesji miał nieco odmienny charakter, był pomyślany jako „po-

¹ Referat ten stanowił zmienioną wersję artykułu opublikowanego pt. „*Tajemnice*” *mistrza Aleksego Pedemontana* w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki” 1971 nr 1 s. 27—51.

² Zob. A. Dobrzycka: *Jerzy Wilhelm Neunhertz — malarz śląski*. Poznań 1958.



Ryc. 2. Fragment dawnej biblioteki klasztornej w Żaganiu (fot. M. Raubo)

pularyzatorski". Obrady przeniesiono do „sali historii” Technikum Włókienniczego, mieszczącego się w gmachu dawnego kolegium jezuickiego. Przewodnictwo obrad spoczywało w rękach przewodniczącego Towarzystwa Miłośników Żagania, Mariana Fajfera.

Doc. B. Bieńkowska i mgr G. Chmielewski powtórzyli swoje referaty, wzbogacając je o nowe refleksje i informacje.

Jan Szaniecki z Zielonej Góry omówił jeden z nowszych nabytków zielonogórskiej Biblioteki Wojewódzkiej, a mianowicie egzemplarz *Sermones* Leona I. Ten inkunabuł, według niedawno wysuniętej hipotezy³, być może był wydrukowany w Chełmnie na Pomorzu, byłby więc jednym z pierwszych druków wydanych na ziemiach polskich. O działalności bibliotek szkolnych w powiecie żagańskim mówiła mgr Irena Ziętowska, zaś Emilia Lis, kierownik Powiatowej i Miejskiej Biblioteki w Żaganiu, przedstawiła historię i współczesne problemy żagańskiego bibliotekarstwa publicznego.

Obrady sesji podsumowała doc. B. Bieńkowska podkreślając, że we wszystkich referatach refleksje historyczne przeplatały się z problematyką aktualną i postulatami dotyczącymi bliższej i dalszej przyszłości książki jako ważnego instrumentu doskonalenia się ludzkiej umysłowości.

Piszącemu to sprawozdanie trudno ocenić znaczenie sesji, niemniej należy przypomnieć, że Żagań w ciągu pół roku był miejscem dwóch poważnych spotkań naukowych. Podobnie jak w październikowej sesji keplerowskiej⁴, tak

³ Zob. E. Szandrowska: *Tajemnicza oficyna drukarska XV w.* „Rocznik Biblioteki Narodowej” R. 3: 1967 s. 321—346 oraz *Czy w Chełmnie nad Wisłą drukowano inkunabuły?* Tamże R. 4: 1968 s. 23—49.

⁴ Zob. sprawozdanie z tej sesji w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki” 1972 nr 1 s. 169—174 oraz w „Nauce Polskiej” 1972 nr 2 s.

i w obecnej, zwracało uwagę duże zaangażowanie działaczy miejscowych, dobra organizacja i serdeczna gościnność, pod której wrażeniem pozostawali i pozostają nadal wszyscy uczestnicy obydwu sesji.

Jerzy Róziewicz

POSIEDZENIE NAUKOWE ZESPOŁU HISTORII NAUKI OKRESU OŚWIECENIA

W dniu 23 maja 1972 r. odbyło się w Krakowie pod przewodnictwem doc. Stanisława Brzozowskiego posiedzenie Zespołu Historii Nauki Okresu Oświecenia, na którym doc. Jadwiga Rudnicka wygłosiła referat *Biblioteki mieszczan warszawskich w czasach Stanisława Augusta*.

Referat oparty został na inwentarzach masy spadkowej i rejestrach licytacyjnych w aktach magistratu Miasta Starej Warszawy.

W dawnych spisach inwentarzowych, obok różnego rodzaju sprzętów wymieniane są również książki. Znalaziono 116 spisów bibliotek i właśnie przegląd księgozbiorów najciekawszych stanowił treść referatu. Omawiane księgozbiory podzielono na cztery grupy, w zależności od zawodu właścicieli: rzemieślników, kupców, urzędników oraz przedstawicieli wolnych zawodów.

Tematyka księgozbiorów rzuca światło na poziom intelektualny i stopień możliwości ich właścicieli. Biblioteki rzemieślników były na ogół małe, przeważała w nich literatura religijna. Znacznie bogatsze były księgozbiory kupców, które zawierały często najnowszą literaturę „oświeceniową”. Przedstawiciele wolnych zawodów, jak np. konsyliarz Jakub Andrychowicz, medyk Wawrzyniec Martucci, czy malarz-dekorator Jan Bogumił Plersch posiadali starannie dobrane podręczne księgozbiory fachowe, służące jako pomoc do pracy.

We wszystkich omawianych księgozbiorach poczesne miejsce zajmowała literatura religijna: bible, ewangelie, modlitewniki, żywoty świętych. Wszędzie występowały także poradniki lekarskie i książki kucharskie. Wiele z księgozbiorów mieszczańskich zawierało różnego typu dykcjonarze (np. Knapskiego, Trotza) i *Nowe Ateny* Benedykta Chmielowskiego. Często spotykaną pozycją był także roman *La saxe galante*. Uderza natomiast stosunkowo mała ilość książek z zakresu prawa, szczególnie miejskiego, oraz polityki. W żadnej z omawianych bibliotek nie natknięto się na *Encyclopedie raisonnée* Diderota i d'Alemberta, chociaż bywały księgozbiory z przewagą pozycji świeckich, zawierające dzieła wybitnych przedstawicieli oświecenia jak Voltaire, Rousseau, Locke, Holbach, Montesquieu. Właścicielami takich nowoczesnych bibliotek byli posiadacze wielkich sklepów: Jan Józef Domański, Jakub Półtarzewski, Stanisław Kwiatkiewicz, Anna Botmanowa i Felicjanna Latourowa oraz przedstawiciele wolnych zawodów — lekarze: Jan Baptysta Czempiński, Walenty Gagatkiewicz i Wawrzyniec Martucci.

Referat dał bardzo interesujący przegląd bibliotek mieszczan warszawskich z czasów Stanisława Augusta. Ponieważ jednak opierał się głównie na inwentarzach masy spadkowej, stanowiących dokumentację cząstkową, obraz księgozbiorów mieszczańskich jest przybliżony i niepełny.

W toku dyskusji, która wywiązała się po referacie, zabierali głos: mgr M. Hilhen, mgr J. Wojakowski, dr S. Grzybowski, mgr Z. Rutkowski, mgr A. Biernacki, dr W. Wołoszyński oraz doc. S. Brzozowski.

Mgr Hilhen i mgr Wojakowski pytali — co zachowało się z omawianych księgozbiorów?

Według doc. Rudnickiej na żadnych egzemplarzach wymienianych książek nie